

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko S. K. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 17 października 2011 roku w sprawie o sygn. akt II Nc 624/11 w stosunku do tej pozwanej w części, to jest co do kwoty 5.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2011r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części nakaz uchylił i oddalił powództwo co do tej pozwanej. Nadto zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. K. kwotę 3.306zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Nakazem zapłaty z dnia 17 października 2011r. orzeczono, że W. R., S. K. oraz J. S. mają zapłacić solidarnie Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 44.377,22zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.972zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W. R. i J. S. nie zaskarżyli nakazu zapłaty i orzeczenie to uprawomocniło się wobec nich.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało oparte na ustaleniu, iż strona powodowa wypełniła weksel in blanco poręczony przez pozwaną S. K., w sposób niezgodny z porozumieniem stron ewentualnie oświadczenie woli pozwanej S. K. co do poręczenia dotknięte było wadą w postaci błędu polegającego na tym, że jeśli by wiedziała, że jej odpowiedzialność jako poręczyciela nie ogranicza się jedynie do kwoty 5.000zł, nie udzieliłaby poręczenia i nie podpisałaby weksla in blanco.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie umowy o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego z dnia 14 sierpnia 2003r. o nr 363/03 W. R. pobierał w imieniu powoda kwoty pieniężne z tytułu składek opłacanych przez klientów powoda na podstawie zawartych umów. S. K. była wówczas pracownikiem powoda. Na zabezpieczenie roszczeń (...) S.A. w W. wynikających z umowy o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego nr 363/03 W. R. w dniu 1 września 2003r. podpisał, jako wystawca weksel in blanco, upoważniając powoda do jego wypełnienia w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia wraz z odsetkami oraz wszelkimi kosztami i opatrzenia weksla datą płatności. W tym czasie przełożoną W. R., S. K. i J. S. była żona W. R., D. R.. To ona przedłożona S. K. i J. S. weksel in blanco wystawiony przez W. R. wraz z deklaracją wekslową, by pozwane złożyły podpisy w charakterze poręczycieli. Mówiła im, że weksel musi być podpisany przez pracownika (...). S. K. i J. S. przed złożeniem podpisu zauważyły, że na wekslu jest zastrzeżenie maksymalnej sumy do kwoty 5.000 zł, zapytały o to D. R., która wyjaśniła, że S. K. i J. S. będą odpowiadały do kwoty 5.000 zł i weksel może być wypełniony na kwotę nie większą niż 5.000 zł. D. R. zajmowała się podpisywaniem weksli również przez innych pracowników i tłumaczyła im kwestię odpowiedzialności z tytułu podpisania weksla w charakterze poręczyciela; mówiła, że jest to przyjęta praktyka, taka formalność i nie ma się czego obawiać, gdyż poręczenie dotyczy tylko kwoty 5.000 zł. D. R. była osobą apodyktyczną, pracownicy obawiali się jej jako przełożonej. W dniu 31 sierpnia 2009r. podpisano z W. R. aneks do umowy agencyjnej z dnia 14 sierpnia 2003r. Zgodnie z § 1 aneksu strony nadały umowie agencyjnej nr 363/03 brzmienie określone aneksem. Wedle § 3 aneks nie stanowił on nowacji w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. W. R. nie rozliczył się z pobranych składek w okresie od października 2010r. do 15 czerwca 2011r. Kwotę nierozliczonych składek powód określił na sumę 42.127,64 zł. W przypadku niewpłacania środków przez agenta powinna nastąpić blokada sprzedawcy, w odniesieniu do W. R. powód tego jednak nie uczynił przez długi czas, mimo narastającego zadłużenia. Towarzystwo (...) wypełniło weksel in blanco wystawiony w dniu 1 września 2003r. przez W. R., opatrzony podpisami poręczycieli J. S. i S. K. na kwotę 44.377,22 zł obejmującą zadłużenie W. R. wraz odsetkami ustawowymi w kwocie 2.249, 58 zł, obliczonymi do dnia płatności weksla, to jest 18 lipca 2011r. Dnia 7 lipca 2011r. powód skierował do wystawcy weksla oraz poręczycieli zawiadomienie o wypełnieniu weksla i wezwał do zapłaty sumy wekslowej. Pozwana w tym czasie nie zamieszkiwała w miejscu, do którego skierowano korespondencję. Wystawca weksla nie uregulował zadłużenia wobec powoda, powód wszczął postępowanie egzekucyjne na podstawie nakazu zapłaty wobec pozwanej. W piśmie z dnia 4 marca 2013r. skierowanym do powoda pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia

woli o udzieleniu poręczenia zobowiązań W. R. z tytułu umowy pośrednictwa o nr 363/03 w części obejmującej odpowiedzialność pozwanej ponad kwotę 5.000zł.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił odwołując się do dyrektyw z art. 233 § 1 k.p.c. Wobec tego uznał, że podstawą tychże ustaleń nie mogły być zeznania świadka D. R., gdy chodzi o okoliczności złożenia podpisu na wekslu przez pozwaną. Głównie dlatego, że świadek podała, iż nie pamięta niczego z okoliczności podpisania weksla przez pozwaną S. K. i podkreślała, że nie pamięta kto i jak wyjaśniał kwestię zakresu odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego. Z tych powodów nie można dać wiary stwierdzeniu świadka, że nie jest możliwe, by mówiła, że poręczenie jest udzielane do kwoty 5.000 zł, bo było by to napisane. Natomiast później świadek stwierdziła, że być może mówiła, jaki jest zakres odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego i dodawała, że nie pamięta czy w tym konkretnym wypadku chodziło o 5.000 zł czy inną sumę. Wypowiedzi świadka w tym zakresie Sąd ocenił jako niespójną i wewnętrznie sprzeczną. Natomiast okoliczności powyższe Sąd I instancji ustalił w oparciu o zgodne relacje świadków, pracowników powoda: R. N. i J. S. oraz pozwanej S. K., którzy wskazali, że kwestię odpowiedzialności z tytułu podpisania weksla w charakterze poręczyciela tłumaczyła pracownikom przełożona D. R. i wyjaśniała przy tym, że odpowiedzialność jest ograniczona do 5.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka w części uchylającej nakaz zapłaty wydany w dniu 17 października 2011 roku w sprawie II Nc 624/11 w stosunku do S. K. oraz oddalającej powództwo ponad kwotę 5.000zł. Rozstrzygnięciu zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. treści art. 96 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe, poprzez uznanie, iż strony zawarły porozumienie wekslowe ograniczające poręczenie pozwanej do kwoty 5.000zł mimo, iż D. R., która zdaniem Sądu miała reprezentować stronę powodową w zakresie tego porozumienia, nie była upoważniona do reprezentowania powódki, ani nie miała żadnego pełnomocnictwa do reprezentowania powódki w jakiegokolwiek umowie zawieranej z
pozwaną;

II. obrzęę przepisów postępowania polegającą na naruszeniu art. 233 § 1 oraz art. 229 k.p.c. i brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego
poprzez:

a) uznanie za niewiarygodne zeznań świadka - D. R., w szczególności w części, w której stanowczo wskazała, iż weksel poręczony przez pozwaną nie był ograniczony co do możliwej do wypełnienia sumy wekslowej, ani też porozumienie zawarte między S. K. a powódką nie zawierało żadnych ograniczeń co do wysokości sumy, której pozwana poręczała oraz, iż świadek z pewnością nie informował pozwanej, iż poręczenie jest udzielane do kwoty 5.000zł;

b) uznanie przez Sąd I instancji, za wiarygodne zeznań świadka - J. S., która była w tym postępowaniu również stroną pozwaną oraz pozwanej - S. K. mimo, iż świadek jest zainteresowany pozytywnym rozstrzygnięciem postępowania na rzecz pozwanej - S. K., ze względu na przysługujące mu zarzuty;

c) ustalenie, iż treść porozumienia wekslowego zawartego między stronami ograniczało poręczenie pozwanej do kwoty 5.000zł, mimo treści dokumentu deklaracji wekslowej, w którym brak jakiegokolwiek ograniczenia co do możliwości wypełnienia weksla, czy ograniczeń co do wysokości poręczenia oraz uznanie, iż dokument ten nie jest deklaracją wekslową mimo, iż pozwana okoliczności tej nie zaprzeczyła, a wskazała jedynie, iż nie pamięta okoliczności podpisania tegoż dokumentu, a nadto z treści tego dokumentu wynika wprost, iż stanowi on porozumienie do weksla będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu zarzutów apelacji skarżąca wskazała, iż pozwana S. K. w treści zarzutów od nakazu zapłaty podniosła, iż w czasie poręczania weksla, który wystawiony został przez W. R., między stronami zawarte zostało porozumienie co do wysokości poręczenia udzielanego przez pozwaną, czyli iż poręcza ona za zobowiązania W. R. do kwoty 5.000zł. Świadek, na podstawie zeznań którego Sąd ustalić miał treść porozumienia między stronami - D. R. nie reprezentowała powódki, bowiem nie zostało jej udzielone stosowane pełnomocnictwo, ani nie była

przedstawicielem powódki na podstawie przepisów ustawy, wobec czego nie mogła zawrzeć z pozwaną w imieniu powódki jakiegokolwiek porozumienia dotyczącego zakresu udzielonego przez pozwaną poręczenia, a więc umowy stanowiącej o odpowiedzialności pozwanej jako poręczyciela w przypadku wypełnienia weksla i dochodzenia z tego tytułu roszczeń. Świadek ta nie reprezentowała również powódki czy to przy zawarciu umowy agencyjnej z pozwanym - W. R., czy przy zawarciu umowy o pracę z pozwaną - S. K.. Z ostrożności procesowej skarżąca wskazała, iż gdyby nawet przyjąć, iż świadek mogłaby zawrzeć taką umowę, to Sąd I instancji uznał, iż nie można dać wiary zeznaniom D. R., która występować miała w chwili poręczania weksla jako przedstawiciel powoda, bo zeznała, iż niczego nie pamięta, wobec czego nie można dać wiary stwierdzeniu świadka, że nie jest możliwe, by mówiła, że poręczenie jest udzielane do kwoty 5.000,00 zł. Natomiast Sąd pominął to, iż świadek w pierwszej kolejności wskazał, iż niczego nie pamięta, jednakże w toku dalszego przesłuchania jednoznacznie wskazał, iż „nie ma takiej możliwości, żebym ja mówiła, że poręczenie jest udzielane do kwoty 5.000,00 zł. Byłoby to napisane”. Sam fakt, iż na początku przesłuchania świadek podaje, że nic nie pamięta, wynika najpewniej z faktu, iż, po pierwsze początkowe pytania zazwyczaj zadawane są ogólnikowo, a poza tym pozew wniesiony został również przeciwko mężowi świadka -W. R., wobec czego świadek mógł na początku z ostrożności stwierdzić, iż nic nie pamięta. Dopiero w trakcie zadawania kolejnych, bardziej szczegółowych pytań, zaczął podawać szczegóły dotyczące okoliczności podpisania przez pozwaną weksla. Jednocześnie Sąd I instancji oparł w praktyce całość rozstrzygnięcia jedynie na podstawie zeznań samej pozwanej oraz świadka - J. S.. J. S. w niniejszym postępowaniu była również stroną pozwaną, wobec czego biorąc pod uwagę przysługujące jej zarzuty, nie sposób uznać, iż nie jest ona stroną zainteresowaną rozstrzygnięciem niniejszego postępowania, wobec czego nie można również dać wiary jej zeznaniom oraz oprzeć jedynie na jej zeznaniach rozstrzygnięcia Sądu, tym bardziej, iż zeznania te sprzeczne są z treścią załączonych dokumentów. Powódka przedstawiła dokument -deklarację wekslową do weksla będącego podstawą roszczenia w niniejszej sprawie. W toku informacyjnych wyjaśnień na rozprawie w dniu 8 marca 2013 roku pozwana podała, iż na tym dokumencie znajduje się jej podpis, choć samego dokumentu nie pamięta. Fakt, iż dokument ten stanowi deklarację wekslową do weksla będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie potwierdza okoliczność, iż został on wystawiony w dniu 1 września 2003 roku w K., a więc w tym samym dniu, w którym wystawiony został weksel. Nadto, dokument ten został podpisany zarówno przez wystawcę - W. R., jak i poręczycieli: pozwaną oraz J. S.. Okoliczności te wprost wskazują, iż dokument z dnia 1 września 2003 roku stanowi deklarację wekslową poręczycieli, która jest załącznikiem do deklaracji wekslowej wystawcy weksla.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wydanego w dniu 17 października 2011 roku w sprawie o sygn. akt II Nc 624/11 w stosunku do pozwanej S. K. w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia prawa procesowego – przepisu art. 233 § 1 k.p.c. był ściśle związany z zarzutem naruszenia prawa materialnego – przepisu art. 96 k.c. w związku z art. 10 ustawy 28 kwietnia 1936r. prawo wekslowe. Skarżąca zakwestionowała ustalenie, że strony zawarły porozumienie wekslowe ograniczające poręczenie pozwanej do kwoty 5.000zł i zarzuciła, że Sąd I instancji ustaleń tych dokonał dowolnie, wbrew treści dokumentu w postaci deklaracji wekslowej i niezasadnie odmawiając wiary zeznaniom świadka D. R. oraz przyjmując, że D. R. działała w imieniu powoda przy zawieraniu porozumienia wekslowego.

Sąd Okręgowy podziela te zarzuty.

Stosownie do wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, czyli

z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd II instancji rozpoznaje sprawę przez dokonanie niezbędnych ocen prawnych, chociażby dotyczące ich zarzuty nie były podniesione w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2005 r., sygn. akt I PK 77/05, publ. OSNP z 2006 r., Nr 19-20, poz. 293). W wyroku z dnia 08.02.2000 r., sygn. akt II UKN 385/99, publ. OSNAPiUS z 2001 r., Nr 15, poz. 493, podkreślono, że Sąd II instancji ma prawo i obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego, niezależnie od tego, czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów, ponowieniu dotychczasowych, czy też jedynie wskutek niepodzielenia ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji. Podstawowym założeniem postępowania apelacyjnego jest bowiem dążenie do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, opartego na zebranych materiale. Sąd II instancji winien samodzielnie ocenić całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem faktów z zakresu notoryjności powszechnej i urzędowej, faktów przyznanych lub niezaprzeczonych,

a także domniemań prawnych. Skoro postępowanie odwoławcze ma przede wszystkim wymiar merytoryczny, dopiero zaś w drugiej kolejności kontrolny, to uznać też trzeba, iż rozstrzygając sąd odwoławczy może i musi oprzeć się na własnych ustaleniach. Trybunał Konstytucyjny zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w powołanej uchwale z 23.3.1999 r., sygn. akt III CZP 59/98 – że ustalenia Sądu II instancji mogą być odmienne od ustaleń leżących u podstaw zaskarżonego apelacją wyroku nawet wówczas, gdy dokonywane są bez ponawiania postępowania dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2004 r., sygn. akt I PK 217/03, publ. MP z 2004 r., Nr 14, str. 664).

W niniejszej sprawie stan faktyczny nie został ustalony prawidłowo przez Sąd I instancji w zakresie treści porozumienia wekslowego. Sąd Okręgowy dokonał samodzielnej oceny materiału dowodowego bez ponawiania postępowania dowodowego i doszedł do wniosku, że ocena wiarygodności zeznań świadków i pozwanej nie może abstrahować od oceny treści dokumentów będących dowodami obiektywnymi, zwłaszcza deklaracji wekslowej, którą podpisały obie poręczycielki. W deklaracji bezspornie brak ograniczenia odpowiedzialności poręczycieli. Współgra z tym treść zeznań świadka D. R., która stwierdziła, że gdyby było jakieś ograniczenie kwotowe zakresu odpowiedzialności wekslowej, to byłoby to zapisane. Żadne takie ograniczenie nie zostało zapisane, bo jak wyżej podano, deklaracja wekslowa go nie zawiera, a to ta deklaracja wekslowa jest obiektywnym dowodem na treść porozumienia stron co do warunków przyszłego wypełnienia weksla. Natomiast zeznania świadka D. R. i pozwanej oraz pozostałych świadków są w tym zakresie sprzeczne. Wszyscy oni są bezpośrednio (byli pozwanymi w tej sprawie) bądź pośrednio zainteresowani wynikiem sprawy (rodzina pozwanych), przez co nieobiektywni. Takim ograniczeniem nie jest oczywiście zapis na brzegu blankietu wekslowego, że może być wypełniony do sumy wekslowej nie przekraczającej 5.000zł. Utrwalone orzecznictwo w tym zakresie (wyrok S.N. z 2006-10-18, II CSK 141/06; opubl: L.) przyjmuje, że nadruk na urzędowym blankiecie wekslowym klauzuli określającej maksymalną sumę wekslową nie świadczy o woli ograniczenia przez strony odpowiedzialności poręczyciela wekslowego za zapłatę sumy wekslowej tylko do określonej kwoty, a ma związek z opłatą skarbową, która nie należy do treści weksla.

Same poręczycielki miały wątpliwość, czy taki zapis na blankiecie weksla ma jakieś znaczenie i dopytywały się przełożonej w tym zakresie. Jednak tego samego dnia podpisały nie tylko weksel ale i deklarację wekslową. Co prawda pozwana S. K. nie pamiętała podpisania deklaracji wekslowej, nie kwestionowała jednak autentyczności swojego podpisu pod dokumentem „Uszczegółowienia do załącznika nr 9a” z dnia 1 września 2003r. podpisanego w K. (k. 127), będącego łącznie z drugim pismem „Deklaracja wekslowa” (k. 128) jednym dokumentem w postaci pisemnego porozumienia wekslowego, a nie jak przyjął Sąd I instancji w rozważaniach prawnych: „dokumentem luźno związanym z deklaracją wekslową”. Tu należy zauważyć, że uczynił tak mimo, że w części uzasadnienia wyroku zawierającej ustalenia faktyczne przyjął, że poręczycielkom został przedstawiony do podpisu jednocześnie zarówno weksel jak i deklaracja wekslowa. Powyższe ustalenia nawet bez stosowania rygoryzmu związanego z wykładnią treści weksla, w ramach ogólnych zasad wykładni prawa cywilnego (art. 65 k.c.), w ocenie Sądu II instancji prowadzą do wniosku, że doszło do zawarcia porozumień wekslowego pomiędzy stroną powodową a wystawcą weksla i stroną powodową

a dwoma poręczycielkami, którego treścią była m.in. odpowiedzialność poręczycielek za zobowiązania wystawcy weksła z umowy agencyjnej bez określenia górnej granicy tej odpowiedzialności. Choć należy zaznaczyć, że w zakresie zasad wykładni treści porozumienia wekslowego Sąd Okręgowy stoi na stanowisku bardziej rygorystycznym niż Sąd I instancji, takim jak prezentowane w tezie 5 wyroku Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 18 października 2006r., II CSK 141/06 (opubl. L.), że z uwagi na abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego, dokonując wykładni oświadczeń woli stron stosunku wekslowego, prymat należy przyznać nie woli w jakikolwiek sposób dorozumianej, lecz treści samego oświadczenia na wekslu lub na przedłużku weksła, które w razie ograniczenia odpowiedzialności awalisty, winno wyraźnie określać jego zakres. W braku takiej wzmianki, poręczyciel wekslowy odpowiada wobec uprawnionego z weksła bez ograniczenia.

W pozostałym zakresie stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji był prawidłowy i Sąd Okręgowy przyjął je za własne ustalenia faktów. Jednak odmiennie Sąd II instancji dokonał ich oceny prawnej. Uznał, że D. R. nie zawierała z pozwaną umowy poręczenia i porozumienia wekslowego w imieniu strony powodowej. Nie była do tego umocowana w rozumieniu art. 96 k.c. ani ustawowo (przedstawicielstwo ustawowe) ani na podstawie oświadczenia reprezentowanego (pełnomocnictwo). Art. 97 k.c. nie ma tu zastosowania, bo dotyczy tylko sytuacji reprezentacji przedsiębiorstwa przez osobę czynną w jego lokalu do obsługi publiczności i to tylko w razie wątpliwości co do jej umocowania. Tu poręczycielki wiedziały, a przynajmniej powinny wiedzieć przy założeniu średniego poziomu rozeznania i należytej staranności o zabezpieczenie własnych interesów, że jest ich przełożoną w ramach stosunku pracy, a nie jest osobą umocowaną do reprezentowania Towarzystwa (...) S. A. w stosunkach zewnętrznych, tak jak np. Dyrektor Oddziału w S. W. Ś., z którym podpisywane były zarówno umowy agencyjne i umowy o pracę. D. R. uprawniona była do poświadczenia autentyczności podpisów poręczycieli jako pracownik funkcyjny (...) S.A., co jasno wynika z treści pisma „Uszczegółowienie do załącznika nr 9a”, który razem z pismem „Deklaracja wekslowa” łącznie tworzą jeden dokument w postaci porozumienia wekslowego. Z treści tego porozumienia nie wynika ograniczenie odpowiedzialności poręczyciela do kwoty 5.000zł, wynika natomiast, że pozwana S. K. „jako poręczyciel wekslowy za wystawcę weksła W. R. (...) wyraża zgodę na wypełnienie weksła in blanco przez (...) S.A. (...) w sposób określony przez wystawcę weksła w deklaracji wekslowej z dnia...”, a w deklaracji wekslowej zapisane jest wyraźnie, że (...) S.A. może wypełnić w każdym czasie weksel w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia wystawcy weksła W. R. z tytułu umowy o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego nr 363/03 z dnia 13 sierpnia 2003r. – na sumę odpowiadającą kwocie jego zadłużenia wraz z odsetkami i wszelkimi kosztami. Zestawiając oba te pisma razem (Załącznik w swej treści odwołuje się do deklaracji wystawcy weksła) powstaje dokument, z którego wynika treść porozumienia jakie pozwana poręczycielka zawarła z powodowym (...) S.A., a w porozumieniu tym brak kwotowego ograniczenia odpowiedzialności pozwanej. Nie było konieczności osobistych uzgodnień tego porozumienia z dyrektorem oddziału, bo treść jego oświadczenia w imieniu przedsiębiorstwa (...) S.A. wynikała z druków dokumentów, które po podpisaniu przez poręczyciela (tu pozwaną) i wręczeniu weksła stworzyły treść porozumienia stron (powódki i pozwanej poręczycielki), co do sposobu w jaki w przyszłości weksel ten może być uzupełniony. Zgodnie z treścią ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku, z chwilą wystawienia weksła in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksła lub akceptantem, a osobą, której ten weksel zostaje wręczony określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksła a wystawcą weksła lub akceptantem, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. W przypadku, gdy weksel in blanco jest poręczany, umowę zawiera także poręczyciel wekslowy. Artykuł 10 ustawy nie wymaga żadnej szczególnej formy takiego porozumienia wekslowego, jednakże w praktyce najczęściej w formie pisemnej składa oświadczenie wystawca weksła lub akceptant, a odbiorca weksła wyraża swoją wolę w sposób dorozumiany, a jeżeli występuje również poręczyciel, on również może zawrzeć umowę co do zakresu zaciągniętego przez niego zobowiązania. Data i miejsce podpisania deklaracji nie są elementami jej ważności, choć umieszczenie daty na deklaracji leży w interesie wystawcy weksła czy też poręczyciela, który taką deklarację złożył, bowiem uprawdopodobni ona przede wszystkim, kiedy został wierzycielowi wręczony weksel in blanco. W niniejszej sprawie data wystawienia dokumentu - deklaracji wekslowej - wskazuje wprost, iż została ona wystawiona do weksła będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, który wystawiony został w tym samym dniu, co deklaracja. W treści dokumentu brak jakiegokolwiek określenia kwotowego górnej granicy odpowiedzialności poręczyciela - pozwanej S. K.. Z tych

powodów zarzut pozwanej niezgodnego z tym porozumieniem wypełnienia weksla in blanco nie może się ostać wobec braku przesłanek z art. 10 prawa wekslowego.

W niniejszej sprawie weksel in blanco nie był indosowany, więc co do zasady pozwana mogła podnosić zarzuty osobiste przeciwko posiadaczowi weksla. Jednak zarzut dotyczący wady oświadczenia woli w postaci błędu jest chybiony. Zgodnie z art. 84 k.c. na błąd istotny swojego oświadczenia woli złożonego drugiej stronie można skutecznie powoływać się tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. D. R. nie działała w imieniu (...) S.A. przy zawieraniu porozumienia wekslowego, więc nie mogła wprowadzić pozwanej w błąd jako druga strona umowy. Sugestia pozwanej zawarta w zarzutach od nakazu zapłaty, że było to poręczenie na polecenie pod wpływem groźby, nie znajduje oparcia w okolicznościach sprawy, a sama pozwana – fachowo reprezentowana - ostatecznie nie powołała się na taką wadę oświadczenia woli, która wszak nie skutkuje nieważnością bezwzględną, a jedynie uprawnia do uchylenia się od skutków prawnych takiego oświadczenia woli, które to uprawnienie jednak wygasa z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał (art. 88 § 2 k.c.). Pozwana S. K. zrezygnowała z pracy w (...)Warta „, S.A. w drugiej połowie 2003r., więc ewentualny stan obawy ustał wiele lat temu. Jak wspomniano chodzi jedynie o ewentualny stan obawy, bo pozwana nie sformułowała zarzutów w oparciu wadę oświadczenia woli w postaci groźby, a w postaci błędu. Przy czym, jak już wyżej podkreślono, nie jest to zarzut skuteczny, bo D. R. nie reprezentowała strony powodowej przy zawieraniu porozumienia wekslowego, a także i z tej przyczyny, że poręczyciel nie może się zasłaniać wobec posiadacza weksla zarzutami osobistymi opartymi na jego osobistych stosunkach z osobą, za którą udzielił poręczenia. W szczególności poręczyciel nie może podnosić wobec posiadacza weksla, że udzielił poręczenia w skutek podstępstwa, błędu lub groźby osoby, za którą poręczył, co należy rozumieć, iż w tej sytuacji dotyczyć by mogło żony wystawcy weksla D. R., jako osoby mu bliskiej.

Wobec tego w świetle art. 17 prawa wekslowego brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów osobistych pozwanej (błąd) wobec posiadacza weksla. Pozwana kwestionowała w zarzutach od nakazu zapłaty wysokość sumy wekslowej. Strona powodowa w odpowiedzi na ten zarzut zgłosiła wniosek o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność ustalenia prawidłowości swoich wyliczeń co do wysokości zobowiązań wystawcy weksla wobec powódki z tytułu umowy agencyjnej. Jednak Sąd I instancji oddalił ten wniosek dowodowy, a pozwana S. K. nie przejęła inicjatywy dowodowej, a to na nią w tym zakresie przeszedł ciężar dowodzenia zgodnie z art. 6 k.c. Nie wykazała tym samym, że zobowiązanie wekslowe dotyczące wystawcy weksla, za które poręczyła, było niższe i do jakiej kwoty sięgało zadłużenie W. R. z tytułu nieodprowadzonych na rzecz powódki składek za okres od października 2010r. do 15 czerwca 2011r. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podzielił rozważania prawne przedstawione przez Sąd I instancji co do ważności zobowiązania wekslowego jak i braku podstaw do zastosowania art. 5 k.c. w niniejszej sprawie.

Uwzględniając powyższe argumenty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 496 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty zasądzone na rzecz powoda to wynagrodzenie jego pełnomocnika wynoszące 1.200 zł, (§ 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz opłata od apelacji w kwocie 1.969zł, łącznie 3.169 zł.